

*Conservatism and Innovation in the Hebrew Language of the Hellenistic Period. Proceedings of a Fourth International Symposium on the Hebrew of the Dead Sea Scrolls & Ben Sira* (Studies on the Texts of the Desert of Judah 74), ed. Jan Joosten, Jean-Sébastien Rey, Leiden – Boston: Brill 2008, ss. 250.

Tom zawiera materiały z czwartej konferencji poświęconej językowi rękopisów znad Morza Martwego oraz z Księgi Syracha, która miała miejsce w 2006 roku w Strasburgu. Konferencje te organizowane są od 1995 roku z inicjatywy Takamitsu Muraoki i Elishy Qimrona. Tematem przewodnim konferencji w Strasburgu były przemiany w hebrajskim okresie hellenistycznego, polegające na współwystępowaniu zjawisk językowych „starych” i „nowych”, charakterystycznych dla różnych faz diachronicznych. Jest to jedna z najbardziej interesujących pod względem badawczym cech hebrajskiego qumrańskiego, której interpretacja budzi kontrowersje. Spośród 15 publikacji zamieszczonych w tomie, większość poświęcona jest różnym szczegółowym zagadnieniom leksykalnym, morfologicznym i syntaktycznym (niekoniecznie związanym z problemem cech „starych” i „nowych”). Ich autorami są tacy badacze, jak Moshe Bar Asher, Steven F. Fassberg, Bo Issakson, André Lemaire, David i Zaporá Talshir. Jak sądzę, na szczególną uwagę wśród nich zasługują trzy, dotyczące ważnych ogólnych problemów badawczych związanych z hebrajskim pobiblijnym. Są to teksty autorstwa Stefana Schorcha, Elishy Qimrona i Alexeya (Eliyahu) Yuditsky'ego.

Elisha Qimron, który jest jednym z największych autorytetów w dziedzinie językoznawstwa qumrańskiego, w odniesieniu do kwestii dialektalnej identyfikacji hebrajskiego qumrańskiego prezentuje pogląd, że hebrajski qumrański był dialektem społeczności esseńskiej (zarówno potocznym, jak i literackim). Jednym z argumentów wysuwanych przez niego we wcześniejszych pracach na rzecz tezy, że hebrajski qumrański w czasach esseńskich był żywym dialektem, były właśnie formy typu  $\text{הַבְּרִיָּה}$ . Qimron wskazywał na konsekwentne użycie form cohortatvu w znaczeniu indicativu w hebrajskim qumrańskim, twierdząc, że musiała być to cecha żywego języka. W studium w niniejszej publikacji, *The type הַבְּרִיָּה in the Hebrew of the Dead Sea Scrolls* (s. 149-154), Qimron przedstawia wyniki badań tego typu form w szerszej perspektywie czasowej, poczynając od hebrajskiego biblijnego po hebrajski misznaicki. Podtrzymuje przy tym, że konsekwentne użycie form z *he* w hebrajskim qumrańskim i hebrajskim samarytańskim powinno być interpretowane jako dowód, że qumrański był żywym językiem. W odniesieniu do konkluzji wysuniętej przez Qimrona odnotować należy jednak, że cecha ta

była specyficzna w ogóle dla hebrajskiego pobiblijnego, nie tylko dla hebrajskiego qumrańskiego (gdzie zresztą jest zaświadczona tylko w kilku tekstach). Występowała ona zarówno w tekstach z ortografią typu qumrańskiego, jak i masoreckiego. Tym samym, jak sądzę, konkluzja, że analizowana cecha powinna być interpretowana jako dowód istnienia żywego i odrębnego dialektu hebrajskiego qumrańskiego, nie jest oczywista (gdyż była właściwa dla hebrajskiego tego okresu w ogóle).

Stefan Schorch w artykule *Spoken Hebrew of the late Temple period according to oral and written Samaritan tradition* (s. 175-191) podejmuje kwestię mówionego języka hebrajskiego społeczności samarytańskiej okresu II wieku p.n.e. Jego zasadniczą tezą jest, że charakterystyczna wymowa zachowana w samarytańskiej tradycji recytacji Pięcioksięgu odzwierciedla mówiony przez Samarytan hebrajski z okresu II wieku p.n.e. (tak jak tekst spółgłoskowy Pięcioksięgu samarytańskiego). Jest to niewątpliwie teza interesująca i nawiązująca do badań przede wszystkim Ben Haima, jednakże bardzo trudna do weryfikacji ze względu na brak odpowiednich samarytańskich rękopisów z tego okresu (takich jak rękopisy znad Morza Martwego, zawierające liczne notacje fonetyczne). Stąd, mimo pewnych zjawisk językowych przytoczonych przez Stefana Schorcha, przede wszystkim jako dowód, że hebrajski samarytański był odrębnym dialektem hebrajskiego, nie jest absolutnie jasne, na ile cechy wymowy hebrajskiego samarytańskiego, znane w rezultacie wielowiekowego ustnego przekazu, odzwierciedlają rzeczywiste cechy hebrajskiego samarytańskiego z okresu II wieku p.n.e. (i później). Nie wiadomo, jak wymowa recytowanego Pięcioksięgu miała się do innych (nieliturgicznych) odmian stylistycznych mówionego samarytańskiego (co, jeśli uwzględnić materiał językowy rękopisów znad Morza Martwego, może być bardzo złożone).

Tekst Alexeya (Eliyahu) Yuditsky'ego *The weak consonants in the Language of the Dead Sea Scrolls and in the Hexapla Transliterations* (s. 233-239) jest interesującym przyczynkiem do studium porównawczego warstwy fonetycznej hebrajskiego rękopisów znad Morza Martwego i drugiej kolumny Hexapli (co jest szczególnie ważnym i aktualnym problemem badawczym). Yuditsky przeanalizował dwa zjawiska – przemian głoski przejściowej oraz osłabienia gardłowych. Stan w tym względzie w rękopisach znad Morza Martwego i w Hexapli wykazuje różnice, niemniej formy w Hexapli są ważnym materiałem porównawczym, niewątpliwie rzucającym wiele nowego światła na zjawiska w manuskryptach z Qumran.

Piotr Muchowski